

nr 218

SUMARIUSZ

KOCHAN.KOWIE

PIEKŁA

SUFLEK
INSPICJENT

106/1393

1893

Jarosław Marek Rymkiewicz

wg Calderona

KOCHANKOWIE PIEKŁA

Osoby : Diabeł KRASIŃSKA
Justyna B. SCHIMSCHNEIDER
Inez JAKUBIK i czasami Paszke...
Cyprian SZAWUL
Clarín PIECHA
Moscon GADACZ
Książę Navarry NOWAK
Don Sancho WOJCIECHOWSKI
Don Alvaro T. SCHIMSCHNEIDER
Oficer PILITOWSKI

no ciemność
odpłós pole dyngus

SCENA 1

JACEK i TOMEK
z bociny i drwi

DON SANCHE
módl się don Alvaro
umrzesz

DON ALVARO
pomodlę się nad twoim ciałem don Sancho

DON SANCHE
jeśli ona kocha ciebie
umrzesz ponieważ ośmielasz się kochać
tę która mnie nie kocha
a jeśli kocha mnie
umrzesz ponieważ ośmielasz się kochać
tę która cię nie kocha

DON ALVARO
jeśli ona kocha ciebie
jutro będzie płakała nad twoim ciałem

DON SANCHE
nie wiem którego z nas ona kocha
ale jutro będzie wybierać
między mną żywym a tobą umarłym

DON ALVARO
któryś z nas musi umrzeć

DON SANCHE
któryś z nas to ty don Alvaro

DON ALVARO
albo ty don Sancho

CIEMNOŚĆ

SCENA 2

CLARIN 1.
2. popatrz señor tam na szpady
ktoś się bije ktoś chce umrzeć
ci senores ty ich rozdziel
bo porabiają się na ćwierci
~~diabeł jest tu gdzieś w pobliżu~~ . ja to wiesz, diabeł krąży

MOSCON
co ty Clarin diabła nie ma

CLARIN
a ty skąd wiesz

MOSCON
ja czytałem
w podręczniku zoologii

CLARIN
no to podejdź to powachaj
czujesz siarkę ktoś tu pachnie

MOSCON
nie nie czuję

CLARIN
bo masz katar
albo jesteś ateistą
lecz ty señor ty im powiedz

CYPRIAN
nie wiem kim są nie wiem o co się bija
może któryś z nich chce umrzeć
może obaj chcą umrzeć

CLARIN
to ja pójdę i ja powiem
jeśli chcecie iść do piekła
no to proszę no to idźcie

MOSCON
idź i poproś może któryś
z tych szlachetnych caballeros
zechce nadziać cię na szpadę
gdy nadzieje ja ci trumnę
słyszysz Clarin kupię srebrną
a sam z Inez się ożenie

CYPRIAN
gdy ktoś chce umrzeć
czy ktoś inny ma prawo powiedzieć nie umieraj
zostań tu i żyj
i umierając
co dzień co godzinę co chwilę
licz dni i godziny które dzielą cię od śmierci wtórej
więc pozwólmy umrzeć
temu z nich który ma dziś umrzeć

CLARIN
Obaj żyją obaj tylko szpady
połamali i w dwie strony
poszli krzyżując umrzesz umrzesz
lecz nie głupi nie umarli

CYPRIAN
możecie wrócić obaj do Oviedo
nie będziecie mi teraz potrzebni
~~/Clarín i Moscon wychodzą/~~
a ja jeszcze raz spróbuje rozważyć
to co Pliniusz Starszy
ma nam do powiedzenia na temat jedyne Boga
widzący wszystko wszystko trzyma w dłoniach

DIABEŁ
cokolwiek badasz zazdroścę ci señor bo ja
choć pociągają mnie wszystkie nauki
a wśród nich szczególnie antropologia
nie mam czasu na studia

CYPRIAN
kim jesteś

Moscon
Clarín
wychodzą
w Bourne

DIABEŁ

jestem cudzoziemcem który ~~zabłądził~~ wśród tych skał
mój koń pasie się tam na łące
szukam drogi do Oviedo

CYPRIAN

tam na horyzoncie to są wieże Oviedo
każda z tych dróg zaprowadzi cię do miasta

DIABEŁ

~~dziękuję ci señor~~
~~te książki rozrzucone wśród kwiatów~~
~~mówią mi że jesteś uczonym~~

*Ta książka mówi mi że
jesteś uczonym*

CYPRIAN

studiuję teologię

DIABEŁ

wyznam ci że niegdyś
choć nie pozwolono mi ukończyć studiów
i nie miałem dyplomu
chciałem objąć w mieście z którego pochodzę
katedrę wszechnauk

CYPRIAN

katedrę wszechnauk

DIABEŁ

jeśli nie wierzysz że mógłbym być docentem wszechnauk
obalę każdą hipotezę którą uważasz za udowodnioną
i udowodnię każdą hipotezę którą uznasz
za niemożliwą do udowodnienia

CYPRIAN

w Oviedo nie ma ani jednego uczonego
który ośmieliłby się twierdzić
że wszystkie nasze teorie
są zarazem słuszne i błędne

DIABEŁ

Spróbujmy
ta książka mówi że piekło jest stanem umysłu
a diabeł stanem wyobraźni

CYPRIAN

czyli diabła nie ma

DIABEŁ

autor raczej się myli
diabeł istnieje obiektywnie
a piekło jest przepaścią gdzie w substancjalnej siarce
smażą się substancjalni grzesznicy

CYPRIAN

Jeśli Bóg stworzył diabła
to Bóg nie jest cały czystą dobrocią
czyli nie jest Bogiem
a jeśli diabeł istnieje wbrew Bogu
to Bóg nie jest wszechmocny
czyli także nie jest Bogiem ergo
diabeł nie może istnieć obiektywnie i może być
tylko hipotezą stworzoną przez moją wyobraźnię

DIABEŁ

jeśli diabeł byłby tylko hipotezą
stworzoną przez twoją wyobraźnię
to czyniąc tylko to co ci każe wszechmocny Bóg
nie mógłbyś stworzyć grzesznej hipotezy diabła

CYPRIAN

a jednak wszystko co istnieje
jak mówi święty Augustyn
jest będąc dziełem Boga
ze swej istoty dobre
a więc zło nie istnieje
diabeł jest tylko dziełem mojej wyobraźni
bo tylko w niej może zaistnieć to
co nie istnieje

DIABEŁ

a jeśli
Bóg nie istnieje
a diabeł istnieje
i jeśli wszystko co istnieje jest ze swej istoty złe
pomyśl kim mógłbyś być
gdybyś w to uwierzył
czas na mnie senor
jeśli kiedyś znudzi cię twój hipotetyczny diabeł, *będąc dziełem*
twojej wyobraźni
~~i zapragniesz być~~
~~kimś kim nie jesteś~~
zwróć się do substancjalnego diabła
on wie co możesz mieć Cyprianie
i kim możesz być, *Cyprianie*

CYPRIAN

~~wróc cudzoziemcze~~
~~zgubiłeś medalion~~
~~kim ona jest~~

DIABEŁ

odnieś go jej
nazywa się Justyna i mieszka w Oviedo

myśla
[ciemność]

SCENA 3

INEZ

Wchodzi

WCHODZI Z GŁÓWNYCH

na przesłonie drzwi
schodni drzwi

INEZ

słyszalas señora
ludzie mówią że don Alvaro i don Sancho
znów bili się dziś o ciebie na szpady
gdybyś tylko zechciała
mogłabyś być kochanką
młodego księcia Navarry
* ale jeśli ci dwaj kiedyś się pozabijają
stary książę Navarry nie będzie się pytał
czy twoja dusza jest czysta

* JUSTYNA
nie kocham żadnego z nich
i żaden z nich nie będzie moim kochankiem

INEZ
pewien caballero chce mówić z tobą

JUSTYNA
pewnie to jeszcze jeden z tych którzy
niby nocne ćmy
lejące w płomień świecy
pragną spłonąć w tym ogniu który jak sądzą
rozniecają we mnie

INEZ
nie chce spłonąć
pyta czy pozwolisz mu wejść

JUSTYNA
powiedz mu że nie chcę z nim mówić

INEZ
znam jego służących i wiem
że spędza noce czytając pisma Ojców Kościoła
i nikt nigdy nie widział kobiety
która by wychodziła od niego o świcie
jego służący są równie pobożni
bo zwykli modlić się do rana do tego krzyżyka
który noszę między piersiami

JUSTYNA Inez!
ale powiedz mu
że zbliża się godzina o której
zwykłam się modlić
a więc rychło będzie musiał stąd odejść

INEZ
możesz wejść señor

CYPRIAN Nazywam się Cyprian...
Jeśli Bóg istnieje to jesteś
pierwszym dowodem na jego istnienie
będąc najpiękniejszym ze znanych nam dzieł bożych
nazwałbym cię aniołem
ale wydajesz mi się czystsza
od tych czystych duchów

JUSTYNA
Bóg nie mógł stworzyć kogoś kto
byłby czystszy niż czyste duchy
błędnie

CYPRIAN
w Summie teologicznej świętego Tomasza
jest fragment
który mówi że aniołowie są złożeni
z możliwości i aktu
czyli w pewnym sensie są materialni
bo możliwość u Tomasza
jest synonimem materii

JUSTYNA
czy teologia którą studiujesz jest nauką mówiącą
że ciało śmiertelne
może być wizerunkiem czystego piękna

CYPRIAN

czymże jest
czyste piękno którego sekretne jakości bada ta nauka
wobec piękna którego ty jesteś wizerunkiem

JUSTYNA

znowu bluźnisz
ciało może być dziełem diabła
a więc nie może być piękne
piękna może być tylko dusza

CYPRIAN

teologia którą studiuję gorliwie
mówi ustami świętego Tomasza że dusza jest formą
czyli aktem sprawczym ciała
a ciało pozbawione formy nie może istnieć
z czego wnioskuję że ciało jest tożsame z duszą
a piękno duszy żywi się pięknem ciała
gdyby Ojcowie Kościoła mogli cię oglądać
pisząc swoje traktaty
zważyliby w nieśmiertelność duszy
a uwierzyli w nieśmiertelność ciała

Przysudziłem oddać ci ten medalion

JUSTYNA

~~po co tu przyszedłeś~~

CYPRIAN

~~oddąć ci ten medalion~~

JUSTYNA

~~oddaj mi go~~
~~oddaj mi go~~
skąd go masz

CYPRIAN

dał mi go pewien cudzoziemiec

JUSTYNA

kim jesteś *oddaj mi go*

CYPRIAN

mam na imię Cyprian

JUSTYNA

~~ten medalion ofiarowałam przed laty mojej przyjaciółce~~
~~jej kochanek został zabity przez kogoś kto podobno był~~
~~diabłem~~
kim był ten cudzoziemiec który dał ci medalion

CYPRIAN

nie wiem
ale domyślałam się dlaczego ofiarował mi ten wizerunek
niebo albo piekło chce żebym cię pokochał
i żebyś ty pokochała mnie
czy mogę się sprzeciwić wyrokowi nieba albo piekła

JUSTYNA

niebo nie może żądać ode mnie żebym pokochała
kogoś kto bywa w piekle
oddaj mi ten medalion i odejdz

CYPRIAN

ten medalion choć przedstawia cię nie należy do nikogo
i może należeć do mnie

a jeśli mam już twój wizerunek
jeśli wystarczyło żebym wyciągnął po niego dłoń
to może gdy wyciągnę dłoń i ciebie będę miał

JUSTYNA

jeśli piekło ofiarowało ci ten medalion
możesz nadal nosić go na piersi
ale piekło które każe ci mnie kochać
nie włada moją wolną wolą
i choćbyś sprzedał duszę diabłu
nie będziesz mnie miał
nigdy
/wychodzi/

CYPRIAN

jeśli niebo chce cię mieć w piekle
to rzuci cię w ten ogień
który płonie we mnie

SCENA 4

wchodzi z słownych drzwi

MOSCON

już odeszli

INEZ

już odeszli

CLARIN

i ty Moscon możesz odejść
bo ja z Inez tu zostanę
bo mnie tylko mnie jednego
od dziś będzie kochać Inez
ale co to ty z nim Inez
ty z nią Moscon ty z nią przy mnie
nie obłapiaj nie rozpinaj
a ty Inez go nie całuj
co ty Inez z nim wyprawiasz
czy wam nie wstyd ~~dosyć Inez~~
je się patrzę

MOSCON

to się nie patrz

CLARIN

lecz nie mogę się nie patrzeć
kiedy widzę lecz co widzę
puść to Moscon

MOSCON

puść to Clarin

CLARIN

ty nie ciągnij

MOSCON

a ty nie szarp

~~XXXXXXXXXX~~

CLARIN

ja ją szarpię bo mnie kocha

MOSCON

a ja ciągnę bo jest moja

INEZ

puść mnie Moscon puść mnie Clarin
bo rozedrzesz mnie na dwoje

MOSCON

więc cię proszę wreszcie wybierz
wreszcie powiedz kogo kochasz
czy Moscona czy Clarina

INEZ

no to powiem no to kocham
lecz którego a no nie wiem
jeśli obu bym mieć chciała
no to chyba kocham obu
więc kochajmy się we troje
głupia ta co ma jednego
jeśli w łóżku dwóch mieć może

MOSCON

lecz we troje w jednym łóżku
czy się godzi czy wypada
ale powiedz gdy we troje
to kto z tyłu a kto z przodu

INEZ

nie we troje lecz we dwoje
dzisiaj jeden jutro drugi
będę kochać was na przemian
o miłości antynomie
w poniedziałek ciebie Moscon
a we wtorek Clarin ciebie
w środę ciebie w czwartek ciebie
w piątek ciebie a w niedzielę
będę modlić się w kościele
nie wódź mnie na pokuszenie
bo w niedzielę też bym chciała
ale z którym sama nie wiem
~~/wychodzi/~~

MOSCON

a dziś co jest

CLARIN

dziś niedziela

MOSCON

czyli jutro poniedziałek

CLARIN

jutro ona będzie moja
w poniedziałek wtorek środę
czwartek piątek i sobotę

MOSCON

a w niedzielę

CLARIN

a w niedzielę

będę modlić się w kościele
by cię Moscon diabli wzięli
/ ~~Moscon wychodzi~~ /

CLARIN

ona nie wie kogo kocha
mnie Clarina czy tamtego
rano mówi ciębie Clarin
a wieczorem już nie ciębie
lecz Moscona więc się pokaż
ja ci diable duszę sprzedam
ale Inez niech mnie kocha
dzień po dniu i noc po nocy
a Moscona ja cię proszę
ty aresztuj i niech Moscon
siedzi w piekle i tam jęczy
stamtąd niech do Inez wzdycha

Diabeł z płótna

DIABEŁ

/ ~~wchodzi~~ /
o tu podpisz

CLARIN

~~co to~~ ~~to to~~

DIABEŁ

to cyrograf gdy podpiszesz
ona będzie chłopcze twoja

CLARIN

ach to boli puść krew ciecze
tyś sam diable sam podpisał
i ten podpis to nie mój jest

DIABEŁ

ale krew jest Clarin twoja

CLARIN

a co z duszą

DIABEŁ

twoja dusza
już jest w piekle i tam płonie

MOSCON

/ ~~wchodzi~~ /
znowu jej się odmieniło
nagle ciębie chce zobaczyć

CLARIN

teraz będę kiedy zechcę
i co zechcę robił z Inez

MOSCON

co ty gadasz ona czeka
więc idź do niej a to kto jest

CLARIN

to jest diabeł

DIABEŁ

jestem diabłem podejdź chłopcze *o to bliżej*

MOSCON

nie ja nie chcę bo choć diabłem
ty nie jesteś to ty jesteś
nie wiem kim i ja cię nie znam, *boś tu obcy*
~~boś tu obcy a ja obcym~~
~~to nie ufam i ci obcy~~
~~niech wynoszą się do diabła~~
ale ty mi powiedz Clarin
co ty robisz tu z tym obcym

CLARIN

on ode mnie kupił duszę
spytaj może twoją kupi

MOSCON

duszy nie ma a tyś głupi
lecz nie głupi boś mu sprzedał
to coś Clarin czego nie ma
powiedz diable ja nie wierzę
ciebie nie ma ty ode mnie
kupisz duszę

DIABEŁ

może kupię

MOSCON

a dasz ile patrz ta dusza
czysta biała prawie nowa
bo ja duszy nie używam
ile on ci dał za duszę

CLARIN

on zapłacił ja mieć będę
to co zechcę i co zechcę
to się stanie gdy ja powiem
zgiń przepadnij to ty Moscon

MOSCON

ach gdzie jestem ach mnie nie ma

CLARIN

gdzie ty jesteś wróć tu Moscon
gdzie ty byłeś

MOSCON

a on gdzie jest

CLARIN

tyś nie wierzył to był diabeł

MOSCON

co ty gadasz skąd tu diabeł

CLARIN

jeśli nie ma ani piekła
ani nieba ani duszy
no to diabeł tu być musi
no bo gdzie on ma się podziać

CIEMNOŚĆ

MUZYKA

SCENA 5

Ściszenie

DON SANCHE

otwórz mi drzwi Justyno
jak długo będę krążył wokół twego domu

DON ALVARO

jak długo będę stukał do twoich drzwi Justyno

DIABEŁ

jutro będą mówili w Oviedo
ten dom jest burdelem
można przyjść tam w nocy
i mieć Justynę
za kilka escudo

Murka Główny

DON SANCHE

ktoś tam jest

DON ALVARO

ktoś wyszedł na balkon

DON SANCHE

ktoś stał na balkonie

DON ALVARO

ale kto to kto to jest
a więc jest ktoś trzeci komu dała klucz

DON SANCHE

kogo wpuściłaś do łóżka Justyno

DON ALVARO

czy twój dom jest burdelem Justyno

DON SANCHE

kimkolwiek jest
otworzyła mu drzwi
leżał przy niej
a więc zabiję go
kimkolwiek jest

DON ALVARO

kimkolwiek jest
był u niej
wpuściła go do łóżka
a więc już mnie zabił
kimkolwiek jest

~~Ściszenie~~ Murka +

Murka +

DIABEŁ

jutro będą mówili w Oviedo
to przez nią zginęli

MURZYKA +

CYPRIAN

czy to ja czy ktoś inny
ktoś ślepy i szalony
kocha tę dziewczynę
a jeśli to nie ja
jeśli to ktoś inny
to kim on jest i dlaczego
żywi się moją krwią moimi myślami
nie władam wśród siebie
ktoś pożąda we mnie
ktoś cierpi we mnie cierpiącym
ktoś każe mi czynić ale
co mam czynić
gdyby piekło nie było tylko nazwą
i gdyby mogło mi dać
tę dziewczynę ja
temu piekłu którego wiem nie ma
oddalbym duszę

DON SANCHO

to on

DON ALVARO

ten który stał tam na balkonie
byłeś tam

CYPRIAN

gdzie

DON SANCHO

spakałeś z nią

CYPRIAN

z kim

DON SANCHO

wiem kim jesteś
nazywasz się Cyprian
i studiujesz teologię
nie sądziłem że ta święta nauka
zajmuje się także badaniem
form cielesnych

DON ALVARO

jeśli jest studentem teologii to wie co go czeka
i w piekle i w niebie
może wybierać
a więc pozwólmy mu umrzeć
aby mógł wybierać
broń się

CYPRIAN
przed kim

DON SANCHE
przede mna

DON ALVARO
i przede mna

CYPRIAN
za co chcecie mnie zabijać

DIABEŁ
pomogę ci
sam nie dasz sobie rady

DON SANCHE
jest ich dwóch

CIEMNOŚĆ

DON ALVARO
to ty jesteś

CYPRIAN
to ja

DON SANCHE
to ty czy ktoś inny

DIABEŁ
to ja

DON ALVARO
zginiesz

DON SANCHE
zginiesz

CYPRIAN
spróbuj

DIABEŁ
dokąd uciekasz don Sancho
zabijemy cię kiedy indziej

CYPRIAN
zjawiłeś się w samą porę

DIABEŁ
zjawiłem się ponieważ mnie wzywałeś
~~czytałeś pisma Ojców Kościoła więc wiesz~~
~~że zjawiam się tylko wówczas gdy ktoś mnie wzywa~~
choć niekiedy przyznaję zdarza mi się spóźnić

CYPRIAN

to ty go zabiłeś

DIABEŁ

ja albo ty nie wiem

ja uderzyłem z tyłu

ale tu poniżej serca jest druga rana

wiesz kim jestem ~~mogę ci dać wszystko~~

ale

jeśli nie kochasz tej dziewczyny

odejdz stąd

zapomnij o niej i o mnie

i bądź kim byłeś wczoraj

kim byłeś zawsze

CYPRIAN

nie

tamten którym byłem już nie jest mną

JUSTYNA

dłaczego krążysz wokół mego domu

dłaczego budzisz mnie ze snu

idź spać

JUSTYNA
z podwórka

CYPRIAN

czy chcesz przespać całą noc

sama w zimnej pościeli

tylko aniołowie nie lękają się chłodu nocy

i nie łączą się w pary

ale ty

którą nie włada żadna z namiętności

wydajesz mi się czystsza od aniołów

JUSTYNA

milcz. *Znowu bluźnisz*

CYPRIAN

jeśli każesz mi milczeć

będę cię kochał milcząc

i milcząc

uczynimy to co inni zwykli czynić krzycząc

JUSTYNA

choćbyś

czekał na tym progu

przez lata i przez wieki

choćbyś

dniem i nocą bił pięścią w te drzwi

te drzwi się nie otworzą

CYPRIAN

on mi to obiecał

JUSTYNA

nie wiem kim on jest
tem który ci mnie obiecał

CYPRIAN

mogę mieć wszystko cokolwiek zechcę

JUSTYNA

może będziesz miał wszystko cokolwiek zechcesz
ale mnie
nie będziesz miał
dopóki ja nie zechcę

CYPRIAN

otwórz mi drzwi
chcę cię mieć

JUSTYNA

nigdy
pokaż żyję nie będę twoja
i pokaż żyjesz
nie będę cię kochać
pamiętaj *Cyprianie*
aż do śmierci
nie
~~/wychodzi/~~

CYPRIAN

więc kochaj mnie Justyno
bo ja umieram

DIABEŁ

~~przyjdź o świcie tam
gdzie spotkaliśmy się po raz pierwszy
a teraz uciekaj
za chwilę będą tu oficerowie księcia
uciekaj~~

CIEMNOŚĆ

SCENA 6

INEZ

kto to co to czy to diabeł
wokół domu w nocy krąży
ale może to być Moscon
bo on w nocy miał przyjść do mnie
więc gdzie jesteś przyjdź już chłopcze
bo ja czekam ja nie mogę
zasnąć sama bo mi zimno

CLARIN

jestem Inez ja tu jestem

INEZ

a ty skąd tu a ty po co
puść nie całuj bo ja nie chcę
dzisiaj Moscon spać tu będzie
no bo dziś jest poniedziałek

CLARIN

teraz ze mną będziesz spała
kiedy zechcę

INEZ

lecz ja nie chcę

CLARIN

ty nie kochasz ty mnie nie chcesz

INEZ

ja nie mogę dziś cię kochać
choć bym chciała żegnać chłopcze

CLARIN

ale Inez on mi przyrzekł

INEZ

ale powiedz kto ci Clarin
kto obiecał że ja z tobą
a ty ze mną kiedy zechcesz

CLARIN

on ten diabeł o patrz Inez
tu jest ślad o tu na palcu

INEZ

no to poproś tego diabła
niech on sobie włoży gorset
i sam z tobą niech się prześpi
~~/wychodzi/~~

Inez do głównych

Diabeł wybiera z bocznych

CLARIN

lecz ja z tobą lecz ty ze mną
ty oszuście mów gdzie jesteś

DIABEŁ

jestem chłopcze

CLARIN

ona mnie nie kocha diable
ona nie chce

DIABEŁ

ale zechce
weź ten nóż i zabij chłopcze

CLARIN

ja mam zabić o nie diable
ale kogo ale za co

DIABEŁ

dzisiaj ten Moscon przyjdzie do niej
on z nią pomyśl tam w pościeli
ona pod nim a on na niej
ona jęczy ona no więc
wtedy ona będzie twoja

MOSCON

gdzie ty jesteś moja Inez
czy ty leżysz gdzieś z Clarinem
~~/wychodzi/~~

chcesz mnie zabić ale za co

CLARIN

- 17 -
CLARIN Nie wiem za co, lecz zabiję

ja cię Moscon ja cię lubię
ja bym nie mógł żyć bez ciebie

MOSCON

ja też ciebie lubię Clarin
lecz dlaczego chcesz mnie zabić

CLARIN

on mi kazał on ten diabeł

MOSCON

ty się z diabłem nie zadawaj
ale powiedz czy ten diabeł
on tu był bo ja też chciałbym
temu diabłu duszę sprzedać

CLARIN

co ty Moscon on nie kupi
bo on wie że ty nie wierzysz
ani w piekło ani w niebo
więc za darmo on ma ciebie
ale ja cię muszę zabić
lecz nie mogę więc co robić

MOSCON wiesz co Clarin kiedy spotkasz
tego diabła to mu powiedz
że przebikę cię tym nożem

CLARIN tu pod pachą wsadź tu niżej
gdy go spotkasz to mu powiedz
żeś ty widmo i trup zimny
a ten nóż to noś przy sobie

MOSCON

nie ja trupem być już nie chcę

CLARIN

XXXXXXXXXX

ja zamówię tobie trumnę
ty w koronkach będziesz Moscon
leżał w trumnie tam ci będzie
miętko ciepło i wygodnie
Moscon pomyśl nad tą trumną
Inez będzie klęczeć w czerni
będzie płakać i na ciebie
jej łzy słone kapać będą

MOSCON

mnie tu zimno mnie tu twardo
kark mi zdrętwiał nogi zmarzły

CLARIN

boś ty umarł

CLARIN

Boś ty umarł

MOSCON

ty sam umrzyj
i ty sam się połóż w trumnie
to ty wtedy się przekonasz
czy to łatwo jest być trupem

CLARIN

ja cię proszę ty leż Moscon
lecz się nie drap lecz się nie kręć

MOSCON

coś mnie gryzie

CLARIN

to robaki

już dobrały się do ciebie

bo ty Moscon się rozkładasz

ty patrz diable on nie żyje

żegnaj trupie a ty diable

czy mnie słyszysz ja zabiłem

/wychodzi/

CIEŃMOŚĆ
MURKA

SCENA 7

OFICER

kto to

DIABEŁ

don Alvaro

przyjaciel książęcego syna

OFICER

a ty kim jesteś

czy to twój nóż

to ty go zabiłeś

DIABEŁ

nie wiem

ja albo ktoś inny

ktoś podobny do mnie

OFICER

książę się zgodził

będziesz z nim mówił zanim cię powieszą

ale nie proś o łaskę

książę jeszcze nigdy nie przebaczył mordercy

a sąd podpisze wyrok

który wyda książę

KSIĄŻĘ

czy to on

OFICER

on ksiązę
nazywa się Cyprian
to on wbił nóż w plecy don Alvara
prosi
żebyś go zechciał wysłuchać nim umrze

KSIĄŻĘ

więc mów
byle krótko
w księstwie Navarry każdej nocy
ktoś komuś wbija nóż w plecy
i każdego dnia wiesz się kogoś
kto wbił komuś nóż w plecy
gdyby każdy z tych wisielców
chciał mówić z księciem Navarry
książę Navarry
nie miałby czasu
rozmawiać z tymi którzy jeszcze żyją
ale mów

DIABEŁ

czy znasz ksiązę
dziewczyne która nazywa się Justyna
ta dziewczyna żyje z twoim synem
oczywiście nie tylko z nim

KSIĄŻĘ

czy chcesz podać mi imiona
wszystkich kochanków kochanki mojego syna
on jest dorosły
wie co robi
i niech robi co chce

DIABEŁ

ale ta dziewczyna żyje także z diabłem

KSIĄŻĘ

milcz głupcze
diabła nie ma
przynajmniej u nas w księstwie Navarry

DIABEŁ

każ więc uwięzić tę dziewczynę
każ rozpiąć ją na krzyżu
a ona ci powie kim jest diabeł
i co ona robiła z diabłem

KSIĄŻĘ

diabeł jeśli jest
używa naszych kobiet
nie mówiąc im kim jest
więc ta dziewczyna jeśli spała z diabłem
nic nam nie powie
ale przekonamy się czy ten diabeł
w którego ty wierzysz
istnieje
wieszając się jutro
bo jeśli istnieje
to pewnie się zjawi
pewnie przetnie sznur na którym będziesz wisiał
więc módl się i proś niech się zjawi
ale diabła nie ma

Handwritten in blue ink: a large stylized letter 'B' with several short diagonal lines to its right, and the word 'Justyna' written vertically along the left side of the 'B'.

DON SANCHO

/wchodzi/

z drzwi głównych

on jest
ten kto napadł na mnie
kto chciał mnie zabić był diabłem
powiedz mi książę powiedz mi mój ojciec
od kiedy to w księstwie Navarry
zabija się ludzi w nocy ciosem w plecy

KSIĄŻĘ

od wielu lat Sancho
i jeszcze przez wiele lat
ludzie będą tu ginąć
przebici niewidzialnym ostrzem
które trzyma w dłoni ktoś nieznany
ktoś kto jest diabłem chociaż nie jest diabłem
ty jesteś ranny
kto cię zranił

DON SANCHO

to on - diabeł

albo ten drugi bo było ich dwóch
i obaj chcieli mnie zabić
gdzie jest ten drugi

OFICER

tylko on był tam przed domem tej dziewczyny

DON SANCHO

więc tamten uciekł / powiedz dokąd
gdzie on się ukrył
ten twój współnik Cyprianie
ten Cyprian
i czy to ty jesteś Cyprianem
czy tamten
a jeśli ty
to kim jest on
kimkolwiek jest znajdę go

~~Wszedł~~

DIABEŁ

jeśli go znajdziesz on ciebie zabije

CIEMNOŚĆ
~~NOC~~

KSIĄŻĘ

gdzie on jest

DON SANCHO

gdzie ty jesteś

OFICER

zniknął zapadł się pod ziemię

DON SANCHO

tam jest

KSIĄŻĘ

biegnijcie za nim jest tam

OFICER

jest tutaj

~~Wszedł~~

DON SANCHO

nie
tu stoi

OFICER

tam

KSIAŻE

Kim jest wszędzie
gdzie ty jesteś

OFICER

to diabeł

DON SANCHO

diabeł jest w pałacu

KSIAŻE

gdzie jesteś diable

DIABEŁ

diabła nie ma
ksiażę

MUZYKA
~~XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX~~

SCENA 8

CYPRIAN

gdzie jesteś

DIABEŁ

jestem

CYPRIAN

spóźniłeś się cudzoziemcze.
ten który
niekiedy zjawia się przed tobą
mógł cię uprzedzić

DIABEŁ

spróbuj wezwać go
może się zjawi może
niebo otworzy usta i powie ci
co masz uczynić aby
mieć to czego pragniesz
jeśli chcesz
będę modlił się z tobą

CYPRIAN

powiedziałaś że mógłbyś mi dać
wszystko cokolwiek ten świat
ma do zaoferowania moim pięciu zmysłom

DIABEL

a ty powiedziałeś że oddałbyś duszę
powiedzmy piekłu
gdyby piekło mogło ci dać w zamian
tę którą kochasz

CYPRIAN

tak

DIABEL

więc piekło się zgadza

CYPRIAN

co to znaczy piekło

DIABEL

nie potrafię
wyjaśnić ci tego Cyprianie ale
tak to nazwijmy
jest to słowo które znaczy tyle
ile chce ten który je wypowiada
nie mogę
zmusić jej żeby położyła się przy tobie
ale ty sam
możesz zmusić ją do wszystkiego
jeśli tylko zechcesz
~~dowiesz się co masz czynić~~
~~aby mieć to co zechcesz~~

CYPRIAN

DIABEL

nie ma zaklęć które mogłyby zniewolić czyjaś
wolną wolę

DIABEL

wolna wola

CYPRIAN

skąd mogę wiedzieć
czy dotrzymasz słowa

DIABEL

nie mogę powiedzieć ci
kim jestem Cyprianie
nie mogę bo
gdy patrzę na ciebie
i dla mnie nie jest to jasne
i chwilami
wydaje się sam sobie tylko
ulotnym wcieleniem
twoich sekretnych marzeń
co widzisz tam na horyzoncie

CYPRIAN

widzę las i góry
niebo i obłok

DIABEL

a z tego co widzisz
powiedz co zdaje ci się najpiękniejsze

CYPRIAN

niebo i obłok
są obrazem tej którą kocham

MUZKA

DIABEŁ

czy chciałbyś zobaczyć tę dziewczynę

CYPRIAN

tak

DIABEŁ

patrz

ona jest tam

ukryta w mrocznym i wilgotnym wnętrzu
obłoku

czy to ona

CYPRIAN

~~czy to~~ ona

DIABEŁ

a jeśli jest

tam właśnie tam

gdzie chciałem ją mieć

czy jeszcze wątpisz

~~gdziekolwiek zechcesz Cyprianie będziesz ją mógł mieć Cyprianie~~

Nie ruszaj się Cyprianie

jeśli zrobisz choć jeden krok ona zniknie

← MUZYKA STOP

CYPRIAN

co mam teraz uczynić

czego żądasz ode mnie

DIABEŁ

podpisz

krwią

CYPRIAN

zbyt długo

byłem ci posłuszny hipotetyczna potęgo

zbyt długo

składałem dłonie prosząc

zlituj się nade mną

powiedz kim jesteś i kim

ja mogę ci być

zbyt długo

moje ciało było więzieniem mojej duszy

a moja dusza więzieniem mojego ciała

nieznany sobie

uwięziony w sobie

strzeżony przez siebie byłem

kim miałem być

kim chciałaś mnie mieć

i chociaż mi dałaś

jak mówią książki twoich filozofów

wolną wolę

nie dałaś mi nic

każąc mi czynić dobrze albo źle

i mówiąc

to jest dobre a to złe

i czyniłem dobrze albo źle

i zawsze zgodnie z twoją wolą

ale nikt

czy słyszysz mnie nikt

nie ma prawa powiedzieć człowiekowi

bądź kim jesteś bądź kim byłeś

bądź kim masz być

i nikt nie ma prawa powiedzieć

czyn dobrze albo źle ale
czyn co ci kazano
teraz wiem
dusza nie jest sędzią ciała
a ciało strażnikiem duszy
one są wolne

DIABEŁ
podpisałeś

CYPRIAN,
podpisałem krwią

DIABEŁ,
więc jesteś mój

CYPRIAN
a więc teraz
ty będziesz mi służyć
hipotetyczna siła
od dziś
twoje słońca będą się zapalały i gasły
kiedy im rozkażę
twoje planety będą krążyły po orbitach
które im wyznaczę
twoje obłoki będą się otwierały i zamykały
kiedy zapragnę
twój wiatr
będzie się zwijał gdy podniosę dłoń
czy tam jest paragraf
który mówi
że ja odpowiadam za to co ty
uczynisz w moim imieniu

DIABEŁ
w tej umowie
jest paragraf który mówi że
nie odpowiadasz za nic ponieważ
twoja dusza nie należy do ciebie
jesteś mój
nie wiesz kim jesteś
nie wiesz kim będziesz
nie wiesz co uczynisz za chwilę
ale wiesz już
że możesz uczynić
cokolwiek zechcesz
bo nikt ci nie zabroni
nikt nie przeszkodzi
nikt nie zapyta
dlaczego

Cyprian a więc jesteś mój
idź
możesz teraz być kimkolwiek zechcesz
/wychodzi/

CYPRIAN
ale kim
powiedz kim mam być
/wychodzi/

wychodzi bociny
goinie światła

ne ciemności muzyka

OFICER, SANCHE
z bocznym drzewi

DON SANCHE
tylko tu mógł się ukryć

OFICER
jeśli był diabłem to ukrył się w piekle
ludzie mówią
że tu gdzieś wśród tych skał
jest wejście do piekła

DON SANCHE
chdźmy
kiedy go schwytamy
powie nam czy był w piekle
i kim
wyszedł stamtąd

OFICER
chyba jest tam

DON SANCHE
biegnijmy za nim

SCENA 8A

Moscon Gdzie ty jesteś moja Inez

DIABEL
~~słyszę słyszę~~
a ty kim jesteś chłopcze

MOSCON
~~a ty kim jesteś chłopcze~~

MOSCON
trupem chyba w pewnym sensie

DIABEL
chciałbyś sprzedać duszę diabłu

MOSCON
ty mnie diabłu nie poznajesz
to ja jestem no ja Moscon
sprzedam duszę tylko Inez
niech mi stanie tu przede mną

DIABEL
patrz to ona patrz tam stoi

MOSCON
gdzie kto diabłu kto tam stoi

DIABEL
ona Inez

MOSCON
gdzie jest Inez
tam nikogo diabłu nie ma

DIABEL
lecz tam w dymie tam w powietrzu
patrz a dobrze patrz to piekło
tam otwiera się na ościernie
to jest ona

MOSCON

-26A-

Inez diable to jest Inez
a więc skóra włosy kości
co tam jeszcze krew paznokcie
i to wszystko co jest w środku
a nie dym a nie powietrze

DIABEŁ

lecz to Inez gdy nie wierzysz
ja podniosę dłoń i powiem
ty stań naga ty się rozbierz

MOSCON

ty nic nie mów ja wiem diable
co ta Inez ma pod suknią
lecz tam diable ~~nikt~~ nie stoi
bo nikogo tam nie widzę

DIABEŁ

gdybyś nie był ateistą
to byś ujrzał że to ona
a nie dym i nie powietrze
bo ten tylko widzi duchy
kto w nie wierzy
żegnaj chłopcze

adib

DZWOINY
CIEMNOŚĆ

OFICER SANCHE - PO RAZ DRUGI POPRZEDNIA SCENA

CIEMNOŚĆ

SCENA 9

JUSTYNA WRIEGA
Z GŁÓWNYCH DRZWI

JUSTYNA

powiedz mi Inez
dlaczego biją dziś w dzwony
we wszystkich kościołach
dlaczego kobiety klęczą na ulicach

INEZ

ludzie mówią że diabeł zjawił się w Oviedo
chcą wypędzić go z miasta
boję się

JUSTYNA

czego boisz się Inez
ten diabeł nie porwie cię do piekła
pokąd ty sama
nie zechcesz pójść
tam za nim

INEZ

ale ludzie mówią że ten diabeł
bywa tu w naszym domu
a ty jesteś kochanką diabła
i mówią że to przez ciebie zginął
przyjaciel książęcego syna don Alvaro

JUSTYNA

nie bój się Inez
nie jestem kochanką diabła

INEZ
wystarczy
żeby ktoś krzyknął
spalmy tę kochankę diabła
a oni wyjdą z kościołów
wyłamią te drzwi
zedrą z nas suknie
i będą szukali śladów diabelskich palców
a potem
śpiewając pobożne pieśni
podpalą ogień
uciekajmy

JUSTYNA
jeśli się boisz
możesz odejść stąd Inez
ja tu zostanę
i niech się stanie
to co ma się stać

INEZ
ludzie mówią że ten diabeł
nazywa się Cyprian

JUSTYNA
jeśli diabeł krąży wokół niego
moja modlitwa może go ocali

INEZ
a jeśli on naprawdę jest diabłem
modląc się za niego będziesz
modlić się za diabła

JUSTYNA
nawet diabłu
mogą być potrzebne nasze modlitwy

INEZ
zamknę wszystkie drzwi
ci którzy chcieliby szukać tu diabła
może pomyślą że nie ma go w domu
~~/wychodzi/~~

DZWONY

CIEMNOŚĆ

DIABŁ I CYPRIAN
Z GŁÓWNYCH

JUSTYNA
powiedz mi piekło
dlaczego nie pozwalasz mi się modlić
do tego który czuwa nade mną i czeka
na moje modlitwy
dlaczego
każda moja modlitwa jest modlitwą do niego
który jest twoim diabłem
ale jeśli władasz nim piekło
i jeśli mną władasz
to pomóż mi i pozwól mi go ujrzeć
chcę go ujrzeć choćbym
miała ujrzeć piekło

DIABEŁ
wiem do kogo się modlisz

JUSTYNA
to ty

DIABEŁ
dotknij mojej dłoni

JUSTYNA
nie podchodź do mnie

DIABEŁ
chcę ci pomóc
niech się stania to co ma się stać
chodź ze mną

JUSTYNA
mogę pójść z tobą
ale żeby pójść z tobą
muszę zrobić krok
choćby jeden krok i mogę nie zrobić
tego kroku

DIABEŁ
zrób na jawie to co zrobiłaś we śnie

JUSTYNA
pozwól mi uczynić
to co zechcę uczynić ja sama

DIABEŁ
nie jesteś sama
uczyn to czego nie chcesz uczynić
bo właśnie to chcesz uczynić
ty kochasz Justyno

JUSTYNA
ja nie kocham

DIABEŁ
kłamiesz

JUSTYNA
ja nie chcę

DIABEŁ
chcesz

JUSTYNA
ja nie pójdę

DIABEŁ
on czeka

JUSTYNA
piekło czeka na mnie

DIABEŁ
on pyta gdzie jesteś

JUSTYNA
piekło pyta o mnie

DIABEL
on się skarży

JUSTYNA
piekło się skarży
Boże miłosierny
jeśli jesteś
zlituj się nade mną

DIABEL
ten miłosierny
ten którego wzywasz
on jest oczywiście jest
ale co on może
może się litować
pokażę ci ten sen
który ci się śni każdej nocy

JUSTYNA
kto to
ja nie chcę patrzeć
już dosyć niech zniknie
nie
ja nie chcę
Cyprianie co ty robisz ze mną
nie dotykaj mnie

SWIATŁO NA CYPRIANA
MUZKA

GASNIE SWIATŁO, MUZYKA +

DIABEL, CYPRIAN WYCHODZI
GŁÓWNYMI NA CIEMNOŚCI

JUSTYNA
Inez
podaj mi płaszczyz
~~/ wchodzi Inez /~~
idź spać
nie czekaj na mnie
nie wiem kiedy wrócę
~~/ Justyna wychodzi /~~

INEZ z GŁÓWNYCH

JUSTYNA WYCHODZI
GŁÓWNYMI

INEZ
wiem dokąd idziesz

DIABEL
chodź on czeka

DIABEL z GŁÓWNYCH

INEZ
lecz kto czeka

DIABEL
on twój Clarin

INEZ
ja nie pójdę - bo nie Kocham ja Clarina, bo ten Clarin, on
Moscena robił diabła, to morderca

DIABEL
ty chodź ze mną
Noże już mi wybierz

INEZ
ty mnie nie szarp

DIABEL
lecz tam Clarin a on nowie

jeśli Inez mnie nie kocha
jeśli nie chce to ty diable
zwróć mi duszę a ta dusza
jest tam w piekle

INEZ

to ty diable
idź do piekła i tę duszę
ty mu z piekła teraz przynieś

DIABEŁ

lecz tam w piekle tam nie zechcą
oddać duszy więc chodź ze mną

INEZ

ja nie pójdę

DIABEŁ

więc ty piekło
ty się otwórz ty mnie pochłoń
bo ja wracam |lecz to piekło
ono nie chce się otworzyć

INEZ

ty bij pięścią

DIABEŁ

wpuść mnie piekło
to ja jestem to ja diabeł
może tam się coś popsuło
coś zacięło albo może
może tam już nie ma piekła
ale jeśli piekła nie ma
gdzie ja diabeł się podzieję
co się ze mną diabłem stanie

INEZ

no to chodź tu bo mi ciebie żal
jest diable weź tę suknię

te koronki le podwalone

wróć mi siebie

INEZ

ty się przejrzyj no co diable

DIABEŁ

czy to ja czy to ktoś inny

INEZ

to ty diable czy ja Inez

DIABEŁ

to ja diabeł czy ty Inez

INEZ

to ja Inez czy ty Inez
no idź diable bo on czeka

Inez

DIABEŁ

idę diabie gdzie ty jesteś
mój Clarinie bo ja Inez
ja twój diabeł ja cię kocham
ja posiadam cię Clarinie

Murka

CIEŃMOŚĆ

SCENA 10

DON SANCHO

tylko tu mógł się ukryć

OFICER

ludzie mówią że tu gdzieś wśród tych skał
jest wejście do piekła

DON SANCHO

kiedy go schwytamy
powie nam czy był w piekle
i kim
wyszedł stamtąd

CYPRIAN

nic ciągle nic
mówię niech się stanie
i niebo się nie otwiera
ziemia nie pęka
świat nie chce wyjść z wiązań
dlaczego
mówię bądź
ja chcę a więc bądź
i nic
ciągle nic
więc jestem sobą
tylko sobą tym
którego znam
i nigdy nie będę kimś innym
więc nasze pragnienia nasze sny nasze
akty wyobraźni
są jak dym jak mgła
rozrywają się
i nic
ciągle nic
Justyno ja chcę cię mieć
gdzie jesteś

w bocznym
drzwiach

JUSTYNA

/wchodzi/
wołałeś mnie
jestem

z bocznym

CYPRIAN

więc wystarczy powiedzieć słowo
jedno słowo

JUSTYNA

ty się wahasz
twoje zmysły nie kłamią
dotknij
chodź
kocham cię Cyprianie

CIEMNOŚĆ

MULKA

SCENA 11

CLARIN

Inez miała wyjść z czeluści
miała stanąć o tu goła
no stań proszę i nie ciągle
ty mnie diabło oszukiwałeś
może piekła wcale nie ma
albo może ten jest w piekle
to wciąż wszędzie piekła szuka
gdzie już nigdzie piekła nie ma

DIABEŁ

tyś mnie wołał

DIABEŁ 2 GŁÓWNYCH

CLARIN

ja cię nie znam
więc nie podchodź

DIABEŁ

to ja Inez
tyś powiedział wyjdź z czeluści
no to jestem no to masz mnie

CLARIN

więc się stało więc ja teraz
mogę mieć co tylko zechcę
no to kochaj mnie ty Inez
lecz z daleka lecz nie podchodź

DIABEŁ

ty mnie nie chcesz ty się wstydzisz
może ty się boisz chłopcze
to ja Inez

CLARIN

może Inez
no to chodź tu Inez do mnie
ja cię kocham a tę suknię
ja rozwiążę ja rozepnę

DIABEŁ

puść ja proszę nie ja nie chcę
ach pognieciesz ach rozedrzesz
ach ja biedna ach ja nie chcę

CLARIN

pieść mnie Inez
bo ja ciebie pieścił będę

DIABEŁ

lecz nie tak

CLARIN

a jak na odwrót
~~tak jak konie no to klękaj~~
ja osiodłam ciebie diable
ja na tobie jeździł będę
a ty diable stawaj dęba
teraz kłusuj teraz nieś mnie
o mój koniu tańcz pode mną
lecz nie wierzgaj bo ja spadnę

DIABEŁ

już nie mogę już dość proszę

CLARIN

no to mów mi gdzie ta dusza
którąś ukradł

DIABEŁ

puść

CLARIN

nie puszczę ¹
boś ty mnie oszukał diable ²
to ty jesteś a nie ona ⁴
no to oddaj teraz duszę ⁷

DIABEŁ

lecz tyś także mnie oszukał ³
boś miał zabić puść ⁵

CLARIN

nie puszczę ⁶
~~teraz galop teraz stopa~~

DIABEŁ

puść ja oddam ja przyniosę
bo ta dusza już jest w piekle
~~już tam w siarce~~ ^{już pronie}

CLARIN

kłamiesz diable
ty tę duszę masz w zanadrzu
no co oddasz

DIABEŁ

~~xx~~ kap

CLARIN

a co to

DIABEŁ

to jest dusza

CLARIN

co ty diable

DIABEŁ

duszy nie ma żegnaj chłopcze

CLARIN

ona jest ~~tam~~ ja wiem tam we mnie
tyś mnie znów oszukał diable

CIEŃMOŚĆ

SCENA 12

CYPRIAN

to nie jesteś ty

JUSTYNA

ja to ktoś inny

CYPRIAN

te źrenice były gwiazdami
gdzie są te gwiazdy

JUSTYNA

tyle masz ze mnie
i tyle
będziesz miał z tego
czego dotkniesz, *niepamiętasz dotknąć*
i tyle
z tego czego pożądasz
/~~wychodzi~~/

CYPRIAN

nie odchodź
powiedz kto przemienia
nasze źrenice w popiół
kto zdziera z nas skórę
i nasze nagie kości okrywa
pleśnią
gdzie jesteś

DIABEŁ

jestem

CYPRIAN

kto to był
ten szkielet

DIABEŁ

to była ona
miałeś tę dziewczynę
po dwakroć
tam u niej we śnie
i tu na jawie
przez chwilę
ale miałeś ją

CYPRIAN

ale tylko przez chwilę
kto przemienił to ciało

które kochałem
w pleśń w próchno

DIABEŁ

ty sam Cyprianie
bo właśnie to chciałeś mieć
i ja
więcej nic
nie mogę ci dać

CYPRIAN

miałeś mi dać tę dziewczynę
ubraną w ciało które dotknięte
nie pęka i nie opada w strzępach

DIABEŁ

tego o czym mówisz
nie ma w umowie
dotrzymałem słowa
ale spróbuj Cyprianie
spróbuj jeszcze raz
powiedz niech się stanie
powiedz bądź
a będziesz miał tę dziewczynę jeszcze raz

CYPRIAN

nie
nie chcę

DIABEŁ

mówisz nie chcę
ale jutro
znowu będziesz chciał
jutro znów powiesz stań się bądź
choćby na chwilę ale bądź

CYPRIAN

nie wiem kim będę jutro

DIABEŁ

chcesz mnie udusić
ty siebie dusisz
puść mnie ktośidzie

DON SANCHO

/wchodzi/

znalazłem cię Cyprianie nareszcie
teraz mi powiesz kim
był on
ten który zabił don Alvarę
ten który mnie zranił
ten który uciekł z pałacu |
czy to byłeś ty
czy ty i ktoś inny
bo było was dwóch
ale może

CYPRIAN

nie pytaj mnie o nic proszę
odejść nie chcę cię zabić

DON SANCHO

nie będę bił się z tobą Cyprianie
ale jeśli to byłeś ty i jeśli to ty zabiłeś
wróć do Oviedo i powiedz to ja

SANCHO z boaryel

CYPRIAN

co to znaczy to ja
ja czy on

DON SANCHO

kto

DIABEŁ

teraz powiedz umrzesz

CYPRIAN

odejdź stąd don Sancho
odejdź albo umrzesz

CIEMNOŚĆ

MUZKA

CYPRIAN

to on zabił cię don Sancho

DIABEŁ

ktokolwiek przebił to serce
ty
chciałeś je przebić

CYPRIAN

ten
który patrzy na nas
on wie
ja nie chciałem

DIABEŁ

nikt
nie patrzy na nas Cyprianie
jesteśmy tu tylko my dwaj
i obaj wiemy
chciałeś
nie ma różnicy
między zamiarem a czynem
a więc chcąc żeby on zginął
zabiłeś go Cyprianie

CYPRIAN

więc kim jest ten
który podnosi dłoń
i uderza
kim jest
ten kto uderzył

DIABEŁ

ty oszalałeś Cyprianie
ty chcesz mnie zabić

CYPRIAN

dowiem się kim jesteś

DIABEŁ

jeśli jestem tobą
ta krew upłynie
i z ciebie
a jeśli jestem diabłem nie można mnie zabić

CYPRIAN

ale mnie można

DIABEŁ

jeszcze nie teraz
jeszcze jesteś mi potrzebny

CIEŃMOŚĆ

MURKA

SCENA 13

KSIĄŻE

kim jesteś

DIABEŁ

nikim książe
ale niekiedy nikt może się przydać
komuś kto na przykład jest księciem
może usłyszeć coś czego ktoś
nie miał usłyszeć

KSIĄŻE

nie lubię donosicieli którzy są poetami
mów co wiesz

DIABEŁ

jest w Oviedo pewien młody człowiek
nazywa się Cyprian
czy słyszałeś o nim książe

KSIĄŻE

mówiono że sprzedał duszę diabłu
mówiono nawet że to on jest diabłem
kimkolwiek był uciekł z Navarry
mój syn
mój szalony syn
wciąż jeszcze go szuka

DIABEŁ

on nie uciekł
jest w Oviedo
od kilku dni chodzę za nim
i za pewną dziewczyną którą on kocha
czy wiesz książe że on sprzedał duszę diabłu

KSIĄŻE

kto rozpuszcza pogłoski o istnieniu diabła
zagroza bezpieczeństwu państwa
i będzie powieszony
ten dekret wydamy jeszcze dziś
skąd wiesz jak wygląda diabeł

DIABEŁ

nie wierzysz mi ale ja mam dowody
patrz
to jest umowa pomiędzy nim a diabłem
diabeł oświadcza że nie różnicy między
przedmiotem i podmiotem

duszą i ciałem
niebem i piekłem i tak dalej
wreszcie
że cokolwiek on ten Cyprian zechce mieć
stanie się ciałem w mgnieniu oka *ciatem*
lub może na mgnienie oka
tekst jest zamazany
~~on za to płaci duszą nieśmiertelną~~
to prawda są w tej umowie punkty niejasne i dla mnie
co to na przykład znaczy
że nie ma różnicy między piekłem i niebem

KSIAŻĘ

niewiele z tego rozumiem

DIABEŁ

Patrz! N
mniejsza o to
ten diabeł pewnie kłamie
każ ich spalić na stosie

KSIAŻĘ

czy to ten którego nazywasz diabłem
dał ci ten pergamin
a może to ty jesteś diabłem

DIABEŁ

~~KSIAŻĘ~~

diabła
jak raczyłeś rozkazać
nie ma księżę ~~ale~~
jeśli ja jestem diabłem to wystarczy
żebyś uczynił znak krzyża
albo się pomodlił
a zniknę
uczyn to księżę *!*
~~ale wpięty każ ich spalić na stosie~~

wejść Oficera 2 głównych

mieszkańcy Oviedo
~~nawet ci którzy nie wierzą w obiektywne~~
~~istnienie diabła~~
wzywają diabła
modlą się do diabła
jeśli nie spalisz tych dwojga
oni wszyscy
sprzedadzą duszę diabłu

OFICER

~~Wchodzi!~~

Księżę, twój syn! --
znaleźliśmy go księżę za miastem
leżał na skałach patrząc w niebo
a usta miał otwarte jakby jeszcze się modlił
lekarz mówi że stało się to dziś rano
to jest ~~nóż~~ *szpada* którym go zabito

Księżę: Co!

Diabeł: Każ ich spalić na
stosie

DIABEŁ

tu jest wyryte imię Cyprian

KSIAŻĘ

każcie aresztować tych dwoje
aresztujcie wszystkich którzy ich znali
przesłuchajcie wszystkich kochanków tej dziewczyny
jeśli miała kochanków
i wszystkie kobiety z którymi on się stykał
procedura jak zwykle
nie stosujcie tortur
krótka spowiedź
modlitwa jeśli zechcą się pomodlić

to wszystko
stos
niech zapłonie o zmierzchu
~~/Książę i Oficer wychodzą/~~

DIABEŁ ~~idź~~

~~zapomniałeś o mnie książę~~
~~gdybyś uczynił znak krzyża~~
~~gdybyś choć otworzył usta~~
~~i szepnął amen~~
~~może bym zniknął~~
więc idź

podpisz ten dekret mówiący
że ci którzy wierzą
w obiektywne istnienie diabła
zagrożają obiektywnemu istnieniu twojego ^{państwa} ~~księstwa~~ |

~~mój płaszcz~~

~~moja szpada~~

~~moje rękawice~~ ||

~~mój kapelusz~~

gdzie są ci więźniowie

OFICER, CYPRIAN, JUSTYNA
z głównych

OFICER

~~/wychodzi wprowadzając Justynę i Cypriana/~~

~~Sa~~ książę

~~kazałem zamknąć bramy miasta~~

~~wkrótce będziemy mieli wszystkich~~

CYPRIAN

~~zegnaj~~ Justyno

teraz wiem

kto ^{chce} może mieć wszystko

kto ma wszystko

ten nie ma nic

to wszystko co dała mi on

będąc za ledwie możliwe

jest niby dym

wystarczy byle podmuch wiatru

żeby się rozwiało

MUZKA

Strona następna



JUSTYNA

~~zegnaj~~

pamiętasz

powiedziałeś mi że tylko aniołowie

nie lękają się chłodu nocy

możesz mnie nazwać aniołem

bo nie lękam się jeśli ty

będziesz tam przy mnie

CYPRIAN

tam nie ma nic Justyno

ale jeśli tam pójdziesz ja

pójdę za tobą

OFICER

mówisz że tam nic nie ma

a więc zapełnimy tę pustkę

posyłając tam twoją grzeszną duszę

OFICER

mów sprzedałeś duszę ~~diabłu~~ czym ci zapłacił mów
mów czy z nim spałaś co z tobą robił mów
co było w tej umowie którą podpisałeś mów
czy to diabeł dał ci tę suknię mów
co to znaczy że nie ma różnicy między niebem i piekłem
gdzie masz to znamie które on wypala na piersiach kobiet
mów czy byłeś w piekle
mów czy to znamie wypalono ci w piekle
czy przesłuchiowano cię w piekle mów
czy to bolało mów

JUSTYNA

ja nie byłam nigdy
kochanką diabła
on był moim kochankiem
Cyprian

CYPRIAN

2 dlaczego mnie związałeś
1. diabie
ciebie nie ma
gdy zechcę znikniesz
jesteś tylko we mnie

Diabeł, dosyć!

Im go wypier. Justyna

OFICER

co było w tej umowie którą podpisałeś mów
czy to diabeł dał ci tę suknię mów
co to znaczy że nie ma różnicy między niebem i piekłem
gdzie masz to znamie

DIABEŁ

dosyć
nie pamiętasz co mówi kodeks
w księstwie Navarry
stosowanie tortur jest zakazane

OFICER

kazałeś mi książkę
a oni nie chcieli się przyznać

DIABEŁ

~~precz stąd~~ *dosyć*
~~/Oficer wychodzi/~~

więc mówisz Cyprianie
że mnie nie ma
że jestem
zaledwie hipotezą zaledwie
stanem umysłu albo wyobraźni

Diabeł: Prea!

*kweskc C. 7.
ze str. poprzedz.*

OFICER WYBIEGA GŁÓWNYM

ale jeśli mnie nie ma
kto powiedz Cyprianie
kto rzucił cię na kolana
kto bił cię po twarzy
kto zdarł suknię z tej dziewczyny
kto Cyprianie
ja ten
którego nie ma czy ktoś inny
kto

Gesine
imbro
munga - full

Sands
Copper
Dicks
In the
inner
layer

64 próby / ~~20~~ 32 prób
repro 32 prób

LUDOWY

Teatr

KOCHANKOWIE PIEKŁA

Sztuka

RAPORT NR

z przedstawienia w dniu

197 r.

Początek godz.

Koniec godz.

	Oznaczenie dnia normalny	Dzień tyg.:	Rodzaj przedstaw.: wieczorne
	A K T O R Z Y		
1	Jakubik		Reżyser Fiedor
2	Krasińska		Asystent Reżysera Piecha
3	Gadacz		Inspicjent Woźniak
4	Nowak		Suflet
5	Piecha		
6	B. Schimscheiner		
7	T. Schimscheiner		
8	Szawul		Zespół Pomocniczy
9	Wojciechowski		
10	Pilitowski		
11	Paszke		
12			
13			
14			
15			
16			
17			
18			
19			
20			
21			
22			
23			
24			
25			
26			
27			
28			
29			
30			

U w a g i:

Asysteni reżysera

